

Z okazji Imienin w dniu 15.08.2013 wnuki zorganizowały swojej Babci, Marii Łempickiej, spotkanie rodzinne - niespodziankę (str.146 Albumu), gdzie odśpiewano taką piosenkę:

Na melodię „O Maryjanno!”

W Brzeziu, urodzona, wychowana,  
potem rozparcelowana, za sprawą PRL.  
W Krakowie, na AGH (Agiehu) studiowała,  
a tam Jacusia poznała i pokochali się.

*Babciu, Marysiu, ciociu, mamouche i mamusiu!  
Tak to zaczęło się, zaczęło się.*

Do Łabęd razem z Jackiem pojechali,  
potomstwa się doczekali’ i WFM-ki też;  
W Zakładach Mechanicznych pracowali  
i czołgi produkowali, chociaż to sekret był.

*Babciu, Marysiu, ciociu, mamouche i mamusiu!  
Tak to zaczęło się, zaczęło się.*

Stale szybko tnące utwardzała,  
doktorem nauk została, i za to jej chwala;  
Ogródek też z zapalem uprawiała,  
melona wyhodowała, z księdzem w brydża grała.

*Babciu, Marysiu, ciociu, mamouche i mamusiu!  
Życie toczyło się, toczyło się.*



Gdy dzieci osiągnęły wiek studencki,  
do Krakowa powrócili, zadomowili się.  
A one hen do Francji pojechały,  
dobre rzeczy tam widziały i tam już zostały.

*Babciu, Marysiu, ciociu, mamouche i mamusiu!  
Taki ich wybór był, ich wybór był.*

Wnuków z roku na rok przybywało,  
roboty nie brakowało w Antony i w Verrieres;  
Europę samolotem, autobusem  
przemierzałaś wraz z Jacusiem, żeby poniańczyć je.

*Babciu, Marysiu, ciociu, mamouche i mamusiu!  
Taki ich wybór był, ich wybór był.*

Jacusz od trzynastu lat jest w niebie,  
już go nie ma koło ciebie, taki jest życia tok;  
Kościółki kończyłaś i wydawałaś, Jacka wolę zachowałaś,  
Piotr tu pomocny był.

*Babciu, Marysiu, ciociu, mamouche i mamusiu!  
Bardzo lubimy Cię, lubimy Cię.*

Teraz przyjaciółmi otoczona,  
chorobami niezmorzona, zajęć bez liku masz;  
Facebook, blog oraz genealogia to są teraz twoje hobby,  
dzielisz je z nami też.  
Dzisiaj mamy twoje imieniny, zdrowia, szczęścia Ci życzymy,  
od całej rodziny;

*Babciu, Marysiu, ciociu, mamouche i mamusiu!  
Sto lat życzymy Ci, życzymy Ci.*